

**PROTOKÓŁ NR 7/24 Z POSIEDZENIA KOMISJI
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA W DNIU 19 LISTOPADA
2024 ROKU**

Przewodniczący Komisji Bernard Pigulla na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 4 radnych, po czym poddał pod głosowanie następujący porządek obrad:

- 1) opiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Powiatu:
w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Tarnogórskiego na lata 2025-2029 z perspektywą do roku 2033 (druk nr 81/2024),
- 2) opiniowanie projektu budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2025 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2028,
- 3) ustalenie planu pracy Komisji na 2025 rok,
- 4) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 5) sprawy bieżące.

Wyniki głosowania: obecnych – 4, „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Ad 1)

Irena Gatys naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa (OŚR) przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Tarnogórskiego na lata 2025-2029 z perspektywą do roku 2033.

Przybyła Anna Kubica Wicestarosta Tarnogórski – 5 radnych obecnych.

Przewodniczący Komisji zapytał ile kosztowało przygotowanie Programu przez firmę zewnętrzną.

Naczelnik OŚR poinformowała, że koszt przygotowania dokumentu to 25 tys. zł, z czego 12 tys. zł wynosiło dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚ).

Radny Piotr Krok powiedział, że Program był wyłożony do publicznej wiadomości i zapytał czy były jakieś uwagi społeczeństwa. Ile osób było zainteresowanych Programem?

Naczelnik OŚR poinformowała, że zostały przeprowadzone konsultacje społeczne. Dodała, że w okresie wyłożenia Programu nie wpłynęły żadne uwagi, nie było też zapytań telefonicznych.

Radny Piotr Krok zwrócił uwagę, że na końcu omawianego dokumentu znajduje się „Streszczenie w języku niespecjalistycznym”, w tym dokumencie jest mowa, że aby poprawić warunki życia mieszkańców należy zwiększyć dostęp do sieci gazowej. Chciałby, aby był większy dostęp do gazu. Uważa również, że Państwo Polskie powinno uwypuklić w „Zielonym Ładzie”, że mieszkańcy chcą gazu i że zawsze gaz był ekologiczny. Powinno się dążyć do tego, aby ta sieć była rozbudowywana, bo rozpoczął się okres grzewczy i wszyscy widzą co wylatuje z kominów, a gdy ktoś ma gaz, to uchodzi tylko para wodna. Zauważył również, że w Programie określono warunki życia i zdrowia mieszkańców kładąc nacisk na modernizację, remontowanie i rozbudowę dróg. Rozbudowa to jest raczej szczebel wyżej, czyli np. budowa obwodnic naszych miejscowości, czy dokończenie drogi S 11. Dobrze, że mówi się o modernizacji dróg, ponieważ dzięki temu ilość spalin w atmosferze będzie mniejsza. Chciałby, aby promocja naszego powiatu była większa. W poprzedniej kadencji starał się przygotować informacje na temat zagadnienia „szarej wody” i przedstawić to na posiedzeniu Komisji. Następnie powiedział, że inne powiaty w ramach działań promocyjnych wydając decyzję o pozwoleniu na budowę wręczają mieszkańcom dzienniki budowy, niejako dziękując za wybudowanie domu na terenie ich powiatu. W takim dzienniku są podstawowe informacje z czego ktoś może

skorzystać, aby jego budowa przebiegała sprawnie. W takim dzienniku są informacje m.in. na temat przepisów prawa czy możliwości uzyskania środków z różnego rodzaju funduszy.

Przewodniczący Komisji powiedział, że trzeba rozdzielić problemy powiatowego programu ochrony środowiska od problemów, które powinny być zawarte w programach ochrony środowiska poszczególnych gmin. W programach gminnych trzeba zawrzeć problemy osób fizycznych i budynków mieszkalnych. My jako Powiat jesteśmy zobligowani do części związanej z działalnością gospodarczą oraz zakresu drogownictwa w związku z czym nie można na poziomie Powiatu zapisywać i rozstrzygać problemu ogrzewania budynków mieszkalnych.

Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że w niedługim czasie będzie całkowite odejście od papierowych dzienników budowy. Wszystko będzie w formie elektronicznej.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że w Programie jest mało informacji na temat przedsiębiorstw, które na terenie powiatu mogą być potencjalnymi dużymi „trucicielami”. Chociaż rozumie też, że autorzy programu nie mają aż takich informacji jak mieszkańcy, kto może mieć negatywne oddziaływania na środowisko.

Naczelnik OŚR odniosła się do kwestii „szarej wody” mówiąc, że trzeba rozdzielić zadania gminne od powiatowych. Dodała, że wszystkie Gminy z terenu powiatu są zrzeszone w Lokalnym Partnerstwie ds. Wody (LPW). W ramach LPW będą uruchamiane różne programy, zadania i przedsięwzięcia. „Wydaje mi się, że to jest troszeczkę tak też odpowiedź na tą może nie do końca szarą wodę, ale na te działania, które Gminy mogą realizować w ramach swoich działań, aby polepszyć sprawy gospodarki wodno-ściekowej na terenie swojej gminy”. Dodała, że warto w Gminach poprosić aby Gminy bardziej się tymi sprawami zainteresowały.

Radny Krzysztof Nowak poinformował, że złożył wniosek do Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim, aby Gmina podjęła działania, ażeby przekazywać mieszkańcom zbiorniki na deszczówkę, podobnie jak odbywało się to w Tarnowskich Górach. Źródłem finansowania mógłby być np. WFOŚ. Można by te działania rozszerzyć na pozostałe gminy. Czy Powiat może być koordynatorem takiego działania?

Przewodniczący Komisji powiedział, że w Gminie Zbrostawice około 5 z 21 miejscowości ma kanalizację sanitarną „i to jest sytuacja dramatyczna, bo ktoś przepała przez ostatnie nie wiem ostatnie ileś lat przepała możliwość sfinansowania tych elementów i wybudowania tej kanalizacji”. Dodał, że rozumie wykorzystanie szarej wody, ale w potokach woda nie jest szara tylko brudna albo czarna. Wskazał, że Tworóg jest Gminą dobrze skanalizowaną, a miejscowości blisko „aglomeracji” Gliwickiej i Zabrzańskiej nie posiadają kanalizacji albo mają ją fatalną. Środków na kanalizację nie ma i podobno nie będzie.

Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że środki na budowę kanalizacji, czy zabezpieczenie w sieć wodociągową były przede wszystkim w latach 2014-2020 a nawet wcześniej w latach 2007-2013. W tej chwili ministerstwo oraz Komisja Europejska mówią, że czas na budowę kanalizacji już minął, teraz są środki na „Zielony Ład”, na odnawialne źródła energii, pasywne budownictwo i szkolnictwo zawodowe. „Czas kanalizacji niestety minął”, co nie znaczy, że nie będą z tego płynąć konsekwencje, ponieważ za chwilę Gminy będą rozliczane z realizacji Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych. Jest to wyzwanie dla Gmin, które nie wybudowały kanalizacji.

Radny Jan Gryc zwrócił uwagę, że zostało jeszcze wiele „białych plam”, także przydałby się kolejny program przynajmniej na te miejsca.

Radny Krzysztof Nowak zwrócił uwagę na problemy związane z wodami opadowymi, na które nigdy nie było zewnętrznych środków finansowych.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy jest jakiś „organ”, oprócz Gmin i osób fizycznych, który odpowiada za podstawowe elementy związane z odprowadzeniem wód deszczowych. Często są to tak drogie inwestycje, że przekraczają możliwości zarówno inwestorów jak i Gmin. Budownictwo rozwija się, powstają nowe osiedla mieszkaniowe, ale nie są odpowiednio odwodnione, więc pojawiają się podtopienia. Wskazał, że trzeba wykonać kanały odwadniające.

Radny Piotr Krok powiedział, że to o czym mówi radny Krzysztof Nowak łączy się z małą retencją. Czasami niedużym kosztem można renaturyzować jakieś drobne potoki i rzeczki, po to aby kumulowały wody opadowe, były miejscem gdzie przechowuje się nadmiar wody. Jeśli powstają osiedla, to przy nich powinny być takie miejsca, gdzie woda może z nagłych opadów spływać. Zmienia się klimat, ale te zmiany można spowolnić właściwym postępowaniem, ponieważ to co się dzieje często związane jest z „betonozą” miast i miasteczek, ponieważ nikt nie myśli o naturze i człowieku, tylko o pieniądzach.

Przewodniczący Komisji poprosił o wyrażenie opinii do ww. projektu uchwały.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Ad 2)

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2025 rok (druk nr 83/2024).

Przewodniczący Komisji zapytał ile łazienek ma być wyremontowanych w Domu Pomocy Społecznej „Przyjaźń” w ramach kwoty 600 000 zł oraz jaki będzie wzrost finansowania Zarządu Dróg Powiatowych (ZDP) w stosunku do 2024 roku.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że zadanie „remont łazienek” jest podzielone na 3 lata. W 2025 roku – 600 000 zł, w 2026 roku – 600 000 zł i w 2027 roku – 620 000 zł. Następnie odniósł się do kwestii finansowania ZDP porównując zadania inwestycyjne w poszczególnych latach: w 2023 roku wykonanie wyniosło niespełna 4 mln zł, w projekcie na 2024 rok było zaplanowanych 19,6 mln zł, w projekcie budżetu na 2025 rok jest zaplanowane 34,6 mln zł. Zadania remontowe w poszczególnych latach: w 2023 roku wykonanie wyniosło 4,6 mln zł, w projekcie na 2024 rok było zaplanowane 9 330 000 zł, w projekcie na 2025 rok jest zaplanowane 14,5 mln zł. Wzrosły też środki na utrzymanie zieleni.

Przewodniczący Komisji powiedział, że wzrosły koszty pracownicze chociaż po przetargach ostatnio kwoty są mniejsze niż zakładano. Oby ilość środków na inwestycje i remonty udało się utrzymać. Następnie zapytał czy w przyszłorocznym budżecie są już zaplanowane „koszty” związane ze szpitalem.

Skarbnik Powiatu poinformował, że w budżecie znajdują się jedynie dwie inwestycje, które planuje się sfinansować: na oddziale neurologicznym i na oddziale okulistycznym. Nie podjęto jeszcze decyzji w jaki sposób szpital będzie wspierany. Czy będzie to np. poręczenie lub odkup nieruchomości. Są różne możliwości. Kwestia poręczenia wymaga zgody Rady Powiatu, to nie było procedowane, więc nie ma w budżecie takiego zapisu.

Przewodniczący Komisji zapytał dlaczego będzie przeprowadzony remont oczyszczalni ścieków na terenie byłych Zakładów Chemicznych w Tarnowskich Górach skoro cały „problem” Zakładów Chemicznych miał być przejęty przez Gminę Tarnowskie Góry. Czy realizacja tego zadania jest potrzebna w najbliższym czasie?

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że środki przeznaczone na remont oczyszczalni ścieków są otrzymane bezpośrednio od Wojewody. Powiat stara się o te środki, ponieważ obecna sytuacja

może skutkować, tym że Gmina Tarnowskie Góry wystąpi o przedłużenie obowiązywania umowy dotyczącej przejęcia zadania związanego z Zakładami Chemicznymi. W chwili obecnej Tarnowskie Góry nie mają zabezpieczonych środków na podatek VAT. W momencie przejęcia tej oczyszczalni Gmina musiałaby przejąć wszystkie koszty, które obecnie są pokrywane przez Wojewodę. W związku z tym wystąpiono do Wojewody o dodatkowe środki na remont dachu oraz na podstawową modernizację oczyszczalni, aby mogła funkcjonować przez dłuższy czas. Docelowo będą musiały się znaleźć większe środki na zbudowanie jej w nowszej technologii.

Przewodniczący Komisji zapytał czy utrzymanie oczyszczalni jest zadaniem Powiatu. Czy można te ścieki przekierować do oczyszczalni miejskiej? Jakie są koszty rocznego utrzymania oczyszczalni?

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że to są zadania zlecone i za nie płaci Wojewoda. Dodał, że umowa przedwstępna obowiązuje do końca roku. Teoretycznie z końcem roku Miasto Tarnowskie Góry powinno przejąć ten teren. W momencie jeśli przejąłby ten teren, to odpowiadałoby zarówno za oczyszczalnię jak i unieszkodliwienie odpadów, które tam się znajdują. Jednak zachodzą obawy, że brak zabezpieczenia wystarczających środków dla Miasta na realizację tego zadania może skutkować tym, że Miasto nie będzie chciało „przejąć tej umowy” i takie sygnały już do Powiatu płyną. Dlatego, wyprzedzająco, trzeba przygotować się do takiej sytuacji, gdyby miała miejsce, bo wtedy trzeba zabezpieczyć dalsze funkcjonowanie oczyszczalni ścieków, która jest dedykowana pod odpady niebezpieczne, jest to całkowicie inna technologia i te wody muszą być oczyszczane aby nie zagrażały bezpieczeństwu, bo są to wody skażone.

Skarbnik Powiatu dodał, że koszt utrzymania oczyszczalni ścieków to około 1,1 mln zł rocznie.

Radny Piotr Krok zapytał, gdzie jest zadanie pn. budowa mostu w ciągu ul. Drozdka w Kaletach.

Skarbnik Powiatu powiedział, że wszystkie nakłady planowane są do poniesienia w 2026 roku, w związku z czym nie ma tego zadania w budżecie, ale jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej (WPF). Dodał, że zadanie jest współfinansowane z „Polskiego Ładu”.

Wicestarosta Tarnogórski powiedziała, że w „Polskim Ładzie”, gdy jest jeden wykonawca płatność jest dokonywana na koniec inwestycji.

Radny Piotr Krok powiedział, że „kończą się już projekty”. Czasami przygotowanie jakiegoś projektu wymaga bardzo dużo czasu, szczególnie gdy są związane z wodami opadowymi a to dotyczy głównie projektów na budowę chodników. Prosił już o stworzenie takich projektów.

Wie, że ZDP także wnioskowało np. o projekt na chodnik na ul. Bytomskiej w Połomi. Sam okres oczekiwania na projekt, na m.in. pozwolenia wodnoprawne, może potrwać 2 lata. Uważa, że powinny być wpisane zadania, które absorbują długi okres czasu na wykonanie samego projektu. Głównie chodzi tutaj o budowę, a nie remonty, chodników w miejscach gdzie one są niezbędne, a są miejscowości, gdzie ruch pieszy staje się bardzo niebezpieczny. Okres oczekiwania na taki projekt jest wydłużony, więc uczula i prosi, aby wpisywać takie zadania do budżetu. Dodał, że od 2022 rok na spotkaniach wiejskich w Połomi przedstawiciele ZDP obiecują, że będą wnioskować o wpisanie do budżetu Powiatu projektów na budowę chodników. Członek Zarządu Powiatu odpowiedzialny za drogi przychylił się do tego mówiąc, że trzeba na to zwrócić uwagę, bo kończą się projekty.

Przewodniczący Komisji powiedział, że Komisja wraz z członkiem Zarządu Powiatu powinna podjąć stosowne decyzje, aby w najbliższym czasie wyznaczyć kilka zadań, ponieważ „na półce” jest coraz mniej projektów i za chwilę nie będzie co realizować. Dodał, że jeszcze się z czymś takim nie spotkał. Oczekuje od członka Zarządu Powiatu kameralnego spotkania

bądź omówienia tych zagadnień na posiedzeniu Komisji np. dzisiaj w sprawach bieżących.

Radny Piotr Krok powiedział, że właśnie teraz jest ten moment, ponieważ odbywa się dyskusja na temat budżetu Powiatu na przyszły rok. Teraz jest możliwość wprowadzenia zmian. Mieszkańcy oczekują pewnych działań. Na spotkaniach wiejskich radny za każdym razem zapewnia mieszkańców, że ZDP wnieskuje do Zarządu Powiatu o zabezpieczenie środków na projekt budowy chodnika. Opracowanie projektu budowy chodnika będzie trwało 2 lata. Prosi o podjęcie działań, ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. Prosi o to dzisiaj w trakcie dyskusji nad projektem budżetu Powiatu na przyszły rok oraz WPF aby znalazły się środki, nie duże, na zadanie „projekt chodnika przy ul. Bytomskiej w Połomii”.

Przewodniczący Komisji powiedział, że projekt budżetu na przyszły rok jest zgodny i został przesłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej (RIO) i Komisja nie może sobie robić dowolnych zmian, bo musi to tak zaopiniować jak zostało to wysłane.

Skarbnik Powiatu powiedział, że jeśli chce się wprowadzić jakieś nowe zadanie do budżetu, to trzeba wskazać źródło finansowania w postaci dochodów albo w postaci zmniejszenia innych wydatków.

Przewodniczący Komisji powiedział, że pod koniec posiedzenia Komisji można złożyć wniosek w tej sprawie, ponieważ nie jest w stanie wskazać źródła finansowania dla tego projektu.

Członek Zarządu Powiatu przypomniał, że wystosowano pismo do wszystkich wójtów i burmistrzów z prośbą o to, aby po pierwsze zastanowili się nad przejęciem niektórych dróg, które nie odpowiadają kryteriom dróg powiatowych, jednocześnie wykazali, które z ich punktu widzenia inwestycje, remonty i projekty powinny być wytypowane jako priorytetowe i realizowane w pierwszej kolejności. Te pisma spływają, nie ma jeszcze odpowiedzi od wszystkich. Po zebraniu tych informacji zostanie

przeprowadzona analiza i przygotowana lista zadań, które powinny w pierwszej kolejności mieć przygotowane dokumentacje techniczne i zostać zrealizowane. Zwrócił uwagę, że przy tworzeniu projektu budżetu było mnóstwo dyskusji, odbyło się wiele spotkań. Dodał, że środki finansowe są ograniczone, a zadań „takich szybkich” do realizacji jest bardzo dużo. Jest wiele rzeczy do nadrobienia, które będą nadrobione ale nie da się wszystkiego zrobić na raz. Dodał, że z zadań zgłoszonych m.in. przez ZDP zostało „wyciętych” ok. 100 mln zł i to były zadania tylko najpilniejsze. To były zadania, które zostały wskazane po przeglądzie dróg, tam gdzie sytuacja na drogach jest już bardzo zła, są to odcinki gdzie z powodu braku ciągu pieszo-rowerowego, czy ciągu pieszego zagrożone jest bezpieczeństwo mieszkańców. Gdyby do dyspozycji było te 100 mln zł zabezpieczono by te wszystkie niebezpieczne odcinki w powiecie, ale nie da się tego wszystkiego zrealizować, trzeba to odwlec z czasie i realizować powoli. W przyszłorocznym budżecie zabezpieczono większe środki na naprawę ubytków jest to kwota 6 mln zł. Po zimie rozpocznie się intensywna akcja naprawy nawierzchni dróg i ma nadzieję, że nie będzie powtórki z sytuacji tegorocznej, gdzie dziury w drogach zagrażały bezpieczeństwu. Zabezpieczone są środki na niektóre projekty i po wytypowaniu zadań priorytetowych przygotowuje się wykaz projektów, które powinny być przygotowane do zrealizowania w pierwszej kolejności. Brakuje jeszcze pieniędzy, ale będzie się ich szukać „na zewnątrz”, co na razie bardzo dobrze udaje się. Jest przekonany, że uda się aplikować też o kolejne środki i pozyska się je, aby zmieniać stan infrastruktury.

Przewodniczący Komisji powiedział „chcę trzymać pana za słowo, że pan również nam jako Komisji pozwoli zobaczyć jakie to będą elementy, które mają być do realizacji. I prawdopodobnie i o to mi chodzi, i o to chodzi Piotrowi i o to chodzi na pewno każdemu tutaj w tej Komisji, żeby w dobry sposób to uregulować, które projekty mają być niezbędne, które są pilne, a które miały być już dawno zrealizowane”.

Radny Piotr Krok powiedział, że jak będą projekty na chodniki, to będzie można szukać środków zewnętrznych na ich budowę. Dopóki nie będzie tych projektów, to nikt nie da żadnych środków na budowę. Nadmienił, że sam przekonał się o tym, że dzięki determinacji i uporowi sam „stworzył” projekt w Hanusku przy ulicy gminnej, gdzie mówiono, że nie będzie na to środków. A potem okazało się, że Gmina otrzymała środki i chodnik jest zrobiony. Następnie pochwalił, że zaplanowano kwotę 9 570 000 zł w projekcie budżetu na 2025 rok na potrzeby remontowe. To jest „piękna suma, gratulujemy”. Uważa, że gdyby z kwoty 9 570 000 zł wygospodarować kwotę 170 000 zł na 1 etap projektu budowy chodnika, bo to musi być zadanie dwuletnie ze względu na procedury, byłby spokojny, że projekt powstaje i że ta kwota jest dobrze zainwestowana. Podkreślił po raz kolejny, że bez projektu nie będzie można aplikować o środki. Dlatego prosi, aby to wpisać do budżetu i będzie o to wnioskował teraz albo w najbliższym czasie.

Przewodniczący Komisji powiedział, że nie zgadza się z tym. Drogi są w tak tragicznym stanie, że nie ma po czym jeździć. Wie, że chodniki są potrzebne, ale nie ma po czym jeździć. Trzeba zacząć od dróg w najgorszym stanie tam, gdzie jest największy ruch. Kwota 9 mln zł jest przeznaczona na dziury w drogach i to trzeba zrobić. Członek Zarządu Powiatu powiedział, że przygotowuje listę priorytetowych przedsięwzięć a Gminy wskażą na co chcą się „dołożyć”. Wtedy „przyjmiemy z tej listy co chcemy zrobić”. Jeśli radny zalobuje u Wójta, aby był chodnik przy ul. Bytomskiej w Połomii to będzie to realizowane, tylko niech ten chodnik znajdzie się na tej liście.

Radny Piotr Krok powiedział „my nie możemy w pewnym momencie złapać zadyszki. To nie może być tak, że pieniądze, które są nasze i tylko nasze my wydajemy bez oglądania się na to czy możemy coś dodatkowo otrzymać”. Trzeba mieć przygotowane projekty, aby przystąpić do konkursu jak tylko on się pojawi, ponieważ są to szybkie konkursy.

Członek Zarządu Powiatu powiedział, że na małe zadania np. remont chodnika w budżecie ZDP będzie zabezpieczona kwota 400 000 zł. W ramach tej kwoty, po ustaleniu priorytetów z wójtami, burmistrzami oraz z Komisją, będą te projekty realizowane. Stwierdził, że po to chce wytypować zadania, które będą w każdej gminie niezbędne. Dlatego w omawianym piśmie była prośba, aby wskazać jedno zadanie do zrealizowania w pierwszej kolejności, aby nie tworzyć takich projektów, które będą „półkownikami”, tylko jeśli stworzy się te projekty, to z nimi będzie aplikować się o środki zewnętrzne i dążyć do ich realizacji. W obecnej chwili rzeczywiście projektów, które można realizować nie jest dużo. Kończy się właśnie tworzenie projektu dotyczącego ul. Częstochowskiej, w trakcie jest przygotowanie projektu związanego z ul. Pyskowicką i to jest na tyle dużych projektów inwestycyjnych. W związku z tym trzeba przygotować projekty pod przyszłe inwestycje. Czeka na pisma ze wszystkich Gmin, potem będzie się rozmawiać z włodarzami Gmin aby wytypować kluczowe projekty. Na koniec Zarząd z Komisją będzie rozmawiał, które projekty mają być przygotowane do realizacji.

Przewodniczący Komisji powiedział, że Komisja będzie współtworzyć listę projektów, które będą w najbliższym czasie do zrealizowania. Dodał, że jeśli ZDP ma 400 000 zł na drobne projekty i ma ich kilkanaście do zrealizowania, to gdy wydamy na jeden duży projekt 170 000 zł, to tak naprawdę zrealizujemy tylko 2 projekty. Oprócz tego, że każdy chce jak najlepiej dla mieszkańców ze swojej gminy, to trzeba patrzeć na to wszystko pod względem jaki jest ruch w danym obszarze. Trzeba wypracować dobrą metodę „rozdawania pieniędzy”.

Radny Jan Gryc powiedział, że wyborcy zgłaszają radnym swoje potrzeby i nie uzależniają ich od natężenia ruchu. Po to jest Komisja, aby dyskutować o potrzebach każdego okręgu wyborczego.

Radny Krzysztof Nowak powiedział, że trzeba skupić się na dobrym wydatkowaniu pieniędzy, a ich nie mamy za dużo. Trzeba ustalić priorytety, ustalić „szkielet komunikacyjny”. „Zróbmy podstawy a potem idźmy powolutku”. Każdy radny jest rozliczany przez mieszkańców, ale trzeba coś ustalić i porozumieć się. Mając kwotę na inwestycje trzeba ją odpowiednio wydatkować. Po przetargu „na ul. Grzybową” uwolniły się środki, ale z tyłu głowy trzeba mieć, że jest jeszcze temat szpitala. Podsumował, że z jednej strony jest za tym, aby zrobić jak najwięcej, ale z drugiej strony trzeba to logicznie poukładać.

Wicestarosta Tarnogórski zwróciła uwagę, że należy pamiętać, że ten projekt budżetu, który jest przesłany do RIO to taki krok w stronę 2025 roku. Przecież na każdej sesji podejmowane są uchwały w sprawie zmiany budżetu. To nie jest powiedziane, że jeżeli dzisiaj nie ma jakiegoś zadania, to nie można go wprowadzić. Podkreśliła, że nie można wprowadzić dzisiaj zadania na kwotę 170 000 zł bez szacowania wartości tego zamówienia, ponieważ Zarząd Powiatu będzie za chwilę rozliczany na jakiej podstawie to zostało wprowadzone. Każdy z członków Komisji może podać kilka lub nawet kilkanaście zadań, które powinny być zrealizowane. Po to została zrobiona analiza poszczególnych dróg powiatowych w każdej gminie, aby zacząć od głównego szkieletu a potem dopiero robić mniej znaczące inwestycje. Myśli, że Zarząd Powiatu przygotowuje listę szeregując od najważniejszych priorytetów wynikających z tej analizy kończąc na tych najmniejszych inwestycjach. Będzie to sukcesywnie wprowadzane do budżetu i realizowane.

Przewodniczący Komisji poprosił o wyrażenie opinii do projektu uchwały w sprawie budżetu Powiatu Tarnogórskiego na 2025 rok.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2028 (druk nr 82/2024).

Przewodniczący Komisji poprosił o wyrażenie opinii do projektu uchwały w sprawie w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2028.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Komisja wydała opinię pozytywną.

Ad 3)

Komisja w głosowaniu: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0, przyjęła plan pracy Komisji na 2025 rok (załącznik nr 2).

Ad 4)

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół nr 5/24 z posiedzenia Komisji w dniu 22 października 2024 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 5)

Członek Zarządu Powiatu przypomniał, że w zakresie kanalizacji deszczowej oraz gospodarki wodami opadowymi na drogach powiatowych stoi przed Zarządem Powiatu bardzo duże wyzwanie. Obecnie nie ma na to zabezpieczonych środków finansowych, ale ZDP już podejmuje działania aby się do tego przygotować. Zarząd Powiatu ma już sygnały z Miasta Tarnowskie Góry, że chcą uporządkować kanalizację w drogach. Na dzień dzisiejszy nie ma pełnej informacji jaka kanalizacja, w jakich drogach czyją własność stanowi, nie ma wszystkich odpowiednich dokumentów. Przed Powiatem stoi bardzo duże zadanie z tym związane. Sam koszt przygotowania inwentaryzacji wszystkich rowów, odpływów i zlewni szacowane jest na około 2 mln zł. To opracowanie pozwoli dopiero przygotować odpowiednie projekty. Na to wyzwanie będzie trzeba w przyszłości zabezpieczyć środki.

Przewodniczący Komisji podziękował za dzisiejszą dyskusję. Dodał, że po to jest Komisja, aby na niej wypracować takie kierunki, które wszyscy jej członkowie akceptują.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska

(-) Bernard Pigulla